

ANDRZEJ KOTOWIECKI

O. WŁADYSŁAW OD NARODZENIA NMP (MIECZYŚLAW KLUZ) OCD

W wadowickim klasztorze Karmelitów Bosych w nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1995 r. zmarł nagle o. Władysław Kluz. Zakonnik ten był znany szeroko nie tylko w środowisku wadowickich parafian, lecz także w całej Polsce jako ceniony publicysta i pisarz. Był często zapraszany do różnych domów, a także sam odwiedzał rodziny będące w potrzebie.

Jak często wspominał, to dzięki pobożności swoich rodziców poznał Karmel, a w nim świętą nowych czasów św. Teresę od Dzieciątka Jezus, której zawdzięczał przyszłe powołanie.

Mieczysław Kluz był synem Antoniego i Józefy Marszałek. Urodził się w Krakowie 7 września 1925 r. Po ukończeniu szkoły podstawowej został przyjęty do Prywatnego Gimnazjum oo. Karmelitów Bosych w Wadowicach. Jednak naukę przerwał wybuch II wojny światowej. Często w trakcie spotkań z mieszkańcami Wadowic wracał do lat swojej młodości. Wspominał często, jak kilka razy uniknął śmierci. Między innymi w trakcie łapanek, gdy był prowadzony na rozstrzelanie z grupą innych zatrzymanych, jeden z eskortujących Niemców powiedział do niego, że przypomina mu jego syna, i nakazał ucieczkę, wskazując miejsce schronienia. Drugim razem uniknął śmierci z rąk UPA, gdyż został ukryty pod podwójnym habitem jednej z zakonnicek. Po różnych perypetiach zgłosił się do nowicjatu do klasztoru oo. Karmelitów Bosych w Czernej. Tam 7 września 1940 r. otrzymał habit zakonnny z rąk o. prowincjała Franciszka Kozickiego. Nowicjat odbył pod kierunkiem mistrza nowicjatu o. Bazylego od św. Anzelma, czyli Stanisława Jabłońskiego, oraz przeora klasztoru o. Alfonsa od Ducha Świętego, czyli Józefa Mazurka. 5 lipca 1941 r. o. Kluz napisał prośbę do o. prowincjała o dopuszczenie do profesji. Jak przytacza



O. Władysław-Kluz OCD
(1925-1995). Archiwum
Krakowskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

o. Kajetan Furmaniak w Księżdzie zmarłych Ojców i Braci, napisał w swojej prośbie m.in.: *Tu (w nowicjacie) poznałem życie karmelitańskie, które opiera się na modlitwie i na umartwianiu, poznałem, że tu w Karmelu mam złożyć Bogu najdroższy swój dar, a to jest ciało i duszę, będąc o ile Pan Bóg pozwoli – kapłanem karmelitańskim. Przeto proszę pokornie o profesję zakonną i o przyjęcie mnie za syna Zakonu. Ja zaś*



O. Władysław na motocyklu, 1954 r.
Archiwum Krakowskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

postanawiam dążyć przy pomocy Bożej do doskonałości i wytrwać w swoim postanowieniu aż do śmierci, po której mam nadzieję złączyć się z Karmelem Niebieskim i tam wraz z naszą Matuchną Najświętszą Maryją Panną z aniołami i świętymi śpiewać ustawicznie hymn miłosny Najwyższemu.

Studia filozoficzne odbywał przez 3 lata w Czernej, a od lipca 1945 r. przez rok studiował teologię w Krakowie. Studia kontynuował też w Przemyślu. Po przejściu przez formację 3 lipca 1949 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Franciszka Bardy w Przemyślu. W latach 1950-1953 przebywał w Lublinie, gdzie zasłynął jako bardzo dobry kaznodzieja oraz rekolekcjonista. Natomiast od 1953 do 1955 r.

przebywał w parafii w Wierzbnie jako wikariusz, a następnie proboszcz do czasu likwidacji tej parafii. Następnie studiował prawo kanoniczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. 17 czerwca 1959 r. uzyskał dyplom ukończenia studiów wyższych oraz tytuł magistra, a 21 czerwca 1960 r., po



Promocja doktorska, KUL, 1960 r.
Archiwum Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych

złożeniu kilka dni wcześniej egzaminu ustnego, został promowany przez Radę Wydziału Prawa Kanonicznego KUL, uzyskując stopień doktora prawa kanonicznego. W tym samym roku Rada Prowincjonalna zleciła o. Władysławowi Kluzowi obowiązki dydaktyczne w Niższym Seminarium Duchownym w Wadowicach oraz prowadzenie wykładów z prawa kanonicznego w Wyższym Seminarium Karmelitów Bosych w Krako-

wie. Przebywał wtedy aż do 1966 r. w Wadowicach, skąd dojeżdżał do Krakowa, by ponownie zostać przeniesionym do Krakowa. W Krakowie był spowiednikiem ss. karmelitanek bosych przy ul. Kopernika. Natomiast od 1971 r., za zgodą o. prowincjała i z nominacji ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, przejął obowiązki kuratora Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Trzeba zaznaczyć, że o. Władysław Kluz był wicepostulatorem procesu beatyfikacyjnego Brata Alberta i przyczynił się do rozpowszechnienia jego kultu poprzez napisanie kilku książek na temat tego świętego. W następnych latach przebywał jeszcze we Wrocławiu i Łodzi, a w lutym 1982 r. na stałe osiadł na Karmelu w Wadowicach.

W latach 70. rozpoczęła się kariera pisarska o. Władysława Kluz, która trwała aż do jego śmierci, tj. do 1995 r. W okresie tym napisał i wydał ok. 30 książek oraz ok. 140 artykułów, a także 4 scenariusze filmowe i sztuki teatralne. W Wadowicach napisał najwięcej książek oraz publikacji, które ukazały się w czasopismach chrześcijańskich. Zadebiutował książką *Sól ziemi*, t. 1: *Dobre drzewo* – była to opowieść o rodzinie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, z kolei t. 2: *Dzień zbawienia* – opowiadał o o. Rafale Kalinowskim.

Warty odnotowania jest fakt, że wydana w 1973 r. książka pt. *47 lat życia*, będąca zestawieniem biografii św. Maksymiliana Marii Kolbego i Rudolfa Hoessa, komentanta obozu hitlerowskiego w Auschwitz, przyniosła mu rozgłos i wielkie uznanie. Książka ta doczekała się wydania drugiego oraz tłumaczeń na języki czeski i angielski. Należy do najlepszych książek o Władysława Kluz. Kolejnymi książkami była seria o Bracie Albercie oraz o s. Bernardynie Jabłońskiej¹.

Ostatnia książka: *Czas siewu – Karol Wojtyła – Jan Paweł II* poświęcona Janowi Pawłowi II była konsultowana z Ojcem Świętym, lecz niestety o. Władysław Kluz nie doczekał zobaczenia jej wydrukowanej. Dalsze jego plany pokrzyżowała nagła śmierć. Został znaleziony martwy w swojej celi. Miał zawał serca, próbował jeszcze zażyć lekarstwo, lecz pozostało nienaruszone w jego ustach. Msza Święta pogrzebowa koncelebrowana przez licznych przedstawicieli prowincji krakowskiej i warszawskiej odbyła się 3 kwietnia 1995 r. Kondukt pogrzebowy prowadził przyjaciel zmarłego ks. infułat Kazimierz Suder. W pogrzebie wzięło udział ok. 200 siostr zakonnych.

Jego Eminencja ks. Kardynał Franciszek Macharski, arcybiskup metropolita krakowski, nadesłał list, w którym m.in. napisał: *Ojciec Władysław był mi bliski od lat szkolnych czasów przedwojennych po-*

¹ Obszerna bibliografia publikacji i pism niepublikowanych o Władysława Kluz znajduje się na stronie internetowej wadowiczanie.pl (<https://wadowiczanie.pl/wadowiczanie/kluz-mieczyslaw-wladyslaw/>)

przez lata kteryckie i kapłańskie. Zawsze – i w coraz bardziej dojrzały sposób – dobry, uczynny, pomocny, przez swoje serce i swoją wiedzę, na służbie modlitwy, słowa i pióra. Karmelita Bosy, kapłan, kochany Mieciu. Modlimy się razem z wszystkimi obecnymi na pogrzebie o to światło i szczęście, których Pan Jezus już w zaczątku pozwalał kosztować swojemu wiernemu Słudze – na całą wieczność.

Należy dodać, że o. Władysław Kluz głosił wspaniałe kazania, rekolekcje, podejmował też swoją pracę kapłańską w domach, odwiedzając parafian, pomagał biedniejszym i wielodzietnym rodzinom. Był prawdziwym kapłanem służącym ludziom zgodnie z nakazami Jezusa.

Jak wspomina wadowiczanie Edward Warchał: O. Władysław był przeze mnie oraz moją małżonkę zapraszany do naszego domu. Miał bardzo fajny zwyczaj rozmawiania z każdym, kto akurat u nas przebywał. W ten sposób sondował wiedzę całego towarzystwa. Gdy skończył, to zaczynał wspaniały wykład.

Miałem możność poznania o. Władysława, był zawsze bardzo spokojny, opanowany i uprzejmy. Chętnie odpowiadał na różne pytania i wątpliwości dotyczące wiary oraz historii chrześcijaństwa. Ostatni raz spotkałem się z nim 1,5 roku przed jego odejściem do Boga. Przyleciałem wtedy do Polski z Kanady. Rozmawialiśmy głównie o św. Rafała Kalinowskim, historii budowy klasztoru, a także pobycie św. Rafała Kalinowskiego w Wadowicach. Planowałem wtedy podróż koleją transsyberyjską, aby odwiedzić miejsca zsyłek Polaków na Syberii w okolicach Irkucka, w tym miejscowość Usole, do której został zesłany św. Rafał Kalinowski. O. Władysław Kluz zaprosił mnie wtedy do zwiedzenia celi św. Rafała Kalinowskiego na Karmelu w Wadowicach. Przyznam, że byłem na tę wizytę przygotowany. Przekazałem w darze kilka oryginalnych kul muszkietowych z okresu Powstania Styczniowego jako mój wkład w tę ekspozycję. Historią św. Rafała Kalinowskiego byłem zawsze bardzo zafascynowany. Stanowił dla mnie wzór patriotyzmu, jak również wiary w opatrzność Boską. Byłem na krakowskich Błoniach w trakcie Mszy Świętej koncelebrowanej przez św. Jana Pawła II w trakcie II pielgrzymki do Ojczyzny 22 czerwca 1983 r., i to bardzo blisko ołtarza, w sektorze dziennikarskim. Reprezentowałem wtedy wydawany przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Wadowickiej almanach kulturalny „Nadskawie”. Tak się złożyło, że miałem szczęście być właśnie na tej mszy, w trakcie której Rafał Kalinowski został ogłoszony przez Ojca Świętego błogosławionym. O. Władysław

bardzo lubił o tym ze mną rozmawiać, był wtedy również na Błoniach. Po latach okazało się, że byłem jedynym w historii akredytowanym dziennikarzem z Wadowic i wadowickiego magazynu w całej historii pontyfikatu św. Jana Pawła II, i to właśnie w jednej z najważniejszych Mszy Świętych dla Karmelu.

O. Władysław Kluz był wspaniałym człowiekiem, duchownym i katechetą, czym zasłużył sobie na pamięć wadowiczian.

Źródła:

Alfabetyczny wykaz zmarłych ojców i braci Karmelitów Bosych Prowincji Polskiej według nazwisk, <https://docplayer.pl/150592596-Alfabetyczny-wykaz-zmarlych-ojcow-i-braci-karmelitow-bosych-prowincji-polskiej-wedlug-nazwisk.html> [dostęp: 23 lipca 2022 r.].

Furmanik K., *Księga zmarłych Ojców i Braci Karmelitów Bosych w Polsce na Litwie i Rusi*, t. I-III, Kraków 2002.

Kotowiecki A., *Akredytacja prasowa i wspomnienia z czasów pontyfikatu Papieża Polaka Świętego Jana Pawła II Wielkiego*, <http://pressmania.pl/akredytacja-prasowa-i-wspomnienia-z-czasow-pontyfikatu-papieza-polaka-swietego-jana-pawla-ii-wielkiego/> [dostęp: 15 VIII 2022].

Składam serdeczne podziękowanie o. Stanisławowi Bielatowi, bibliotekarzowi klasztoru Ojców Karmelitów Bosych w Wadowicach, za udostępnienie materiałów do niniejszego artykułu.